

# Brodziaki i Edwardów w dawnej kartografii



Mapa Topograficzna Galicji (1779-1783)



Mapa Partheesa (1785 r.)



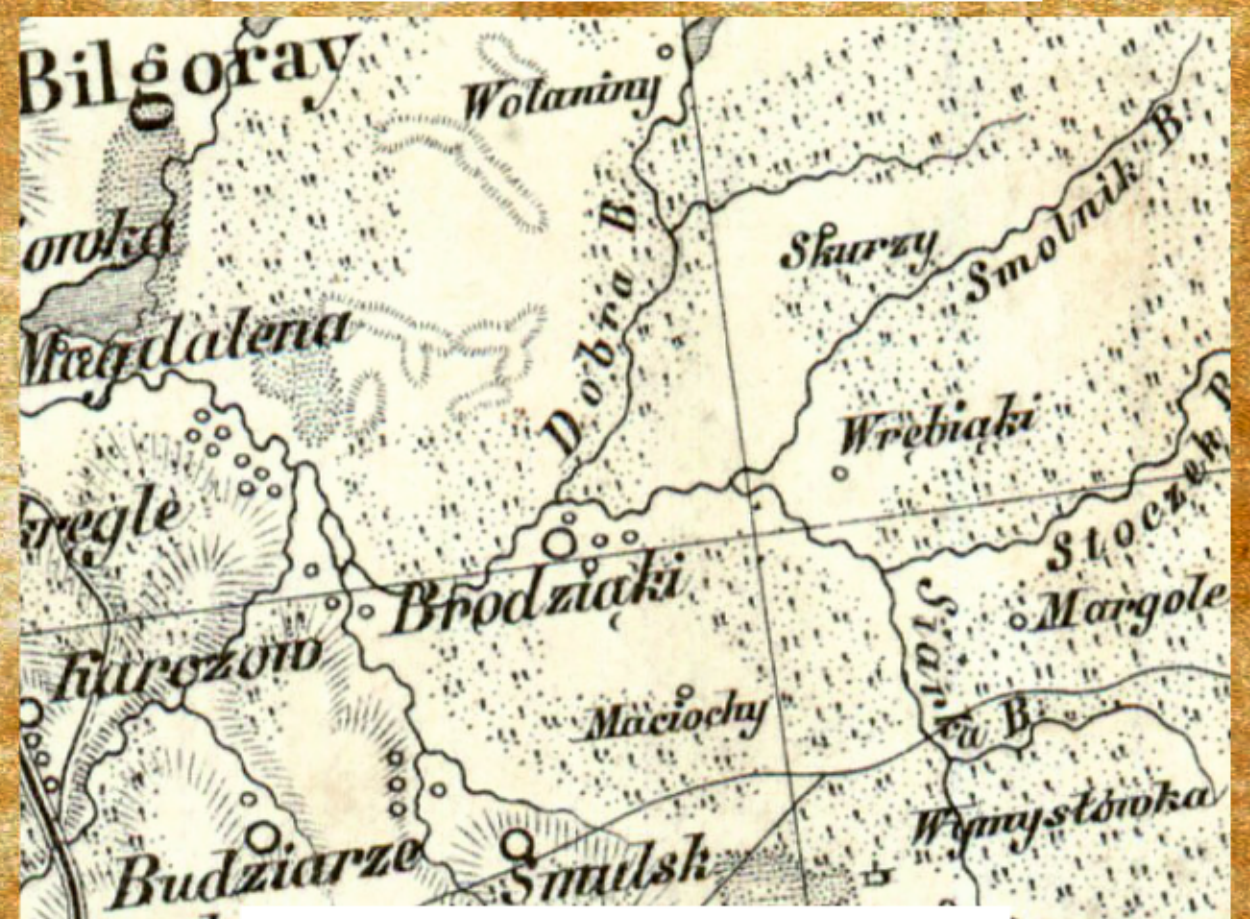
Mapa lasów rewiru tarnobrodzkiego (1793 r.)



Plan Majdanu Księżpolskiego (1823 r.)



Mapa Galicji (1820 r.)



Mapa Reymanna (pocz. XIX w.)

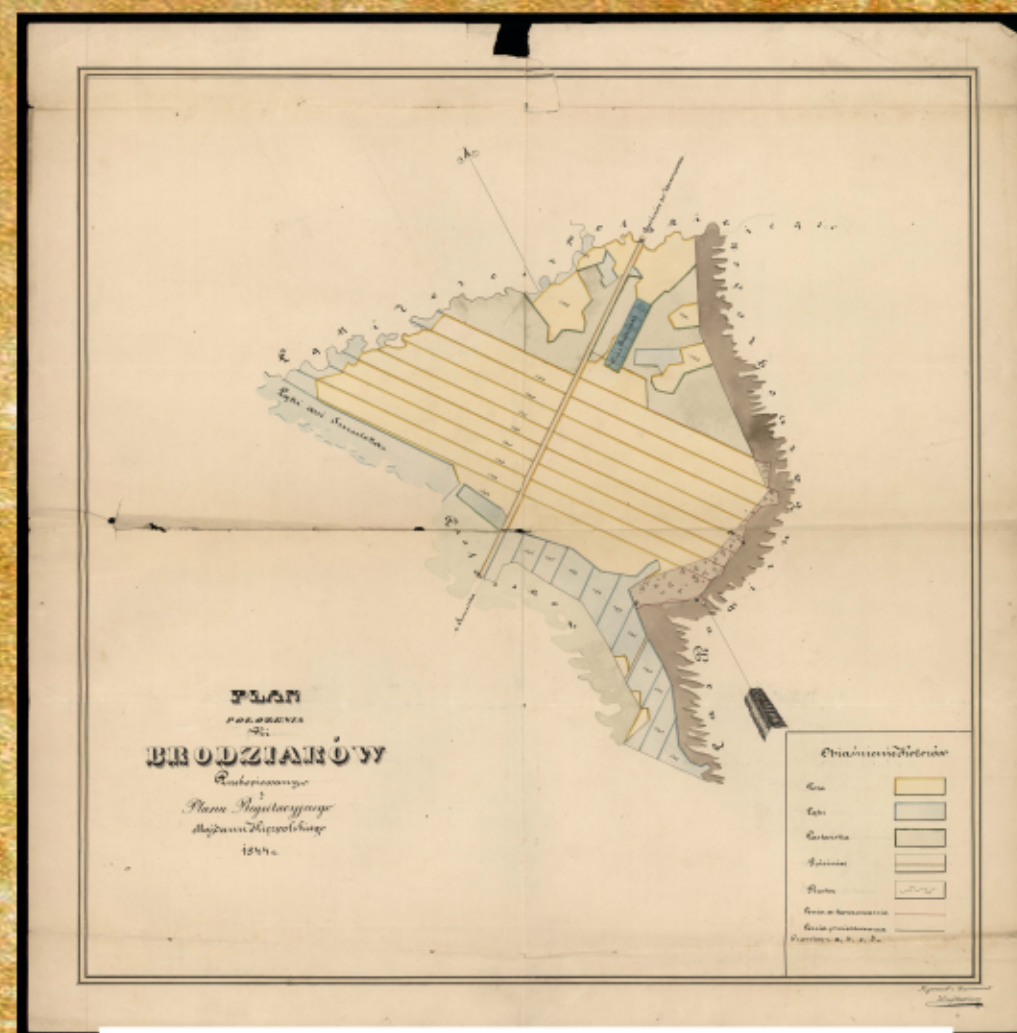




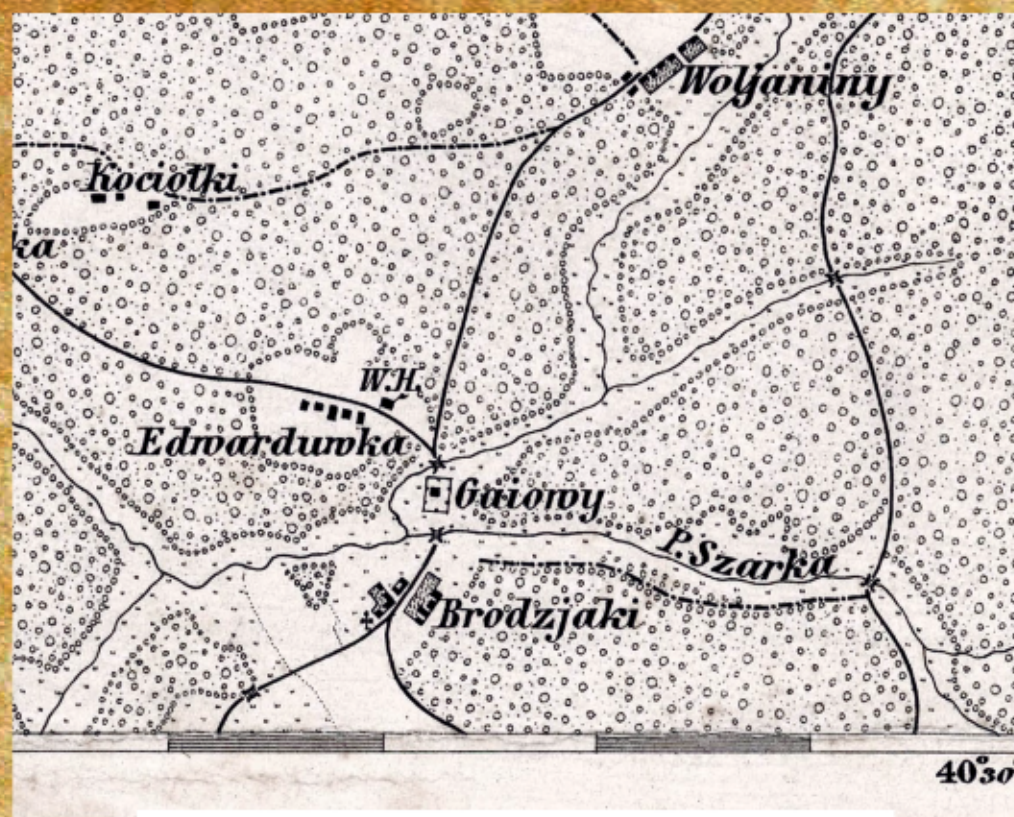
# Brodziaki i Edwardów w dawnej kartografii



Mapa Kwatermistrzowska (1839 r.)



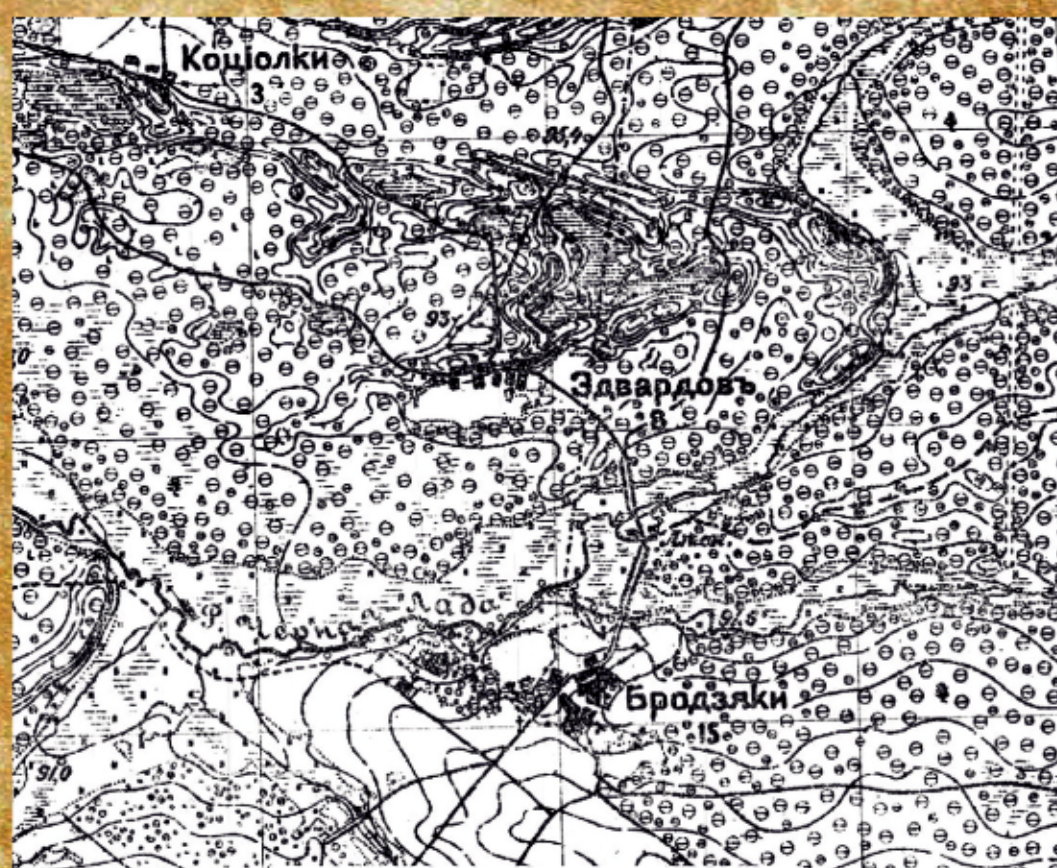
Plan położenia Wsi Brodziaków (1844 r.)



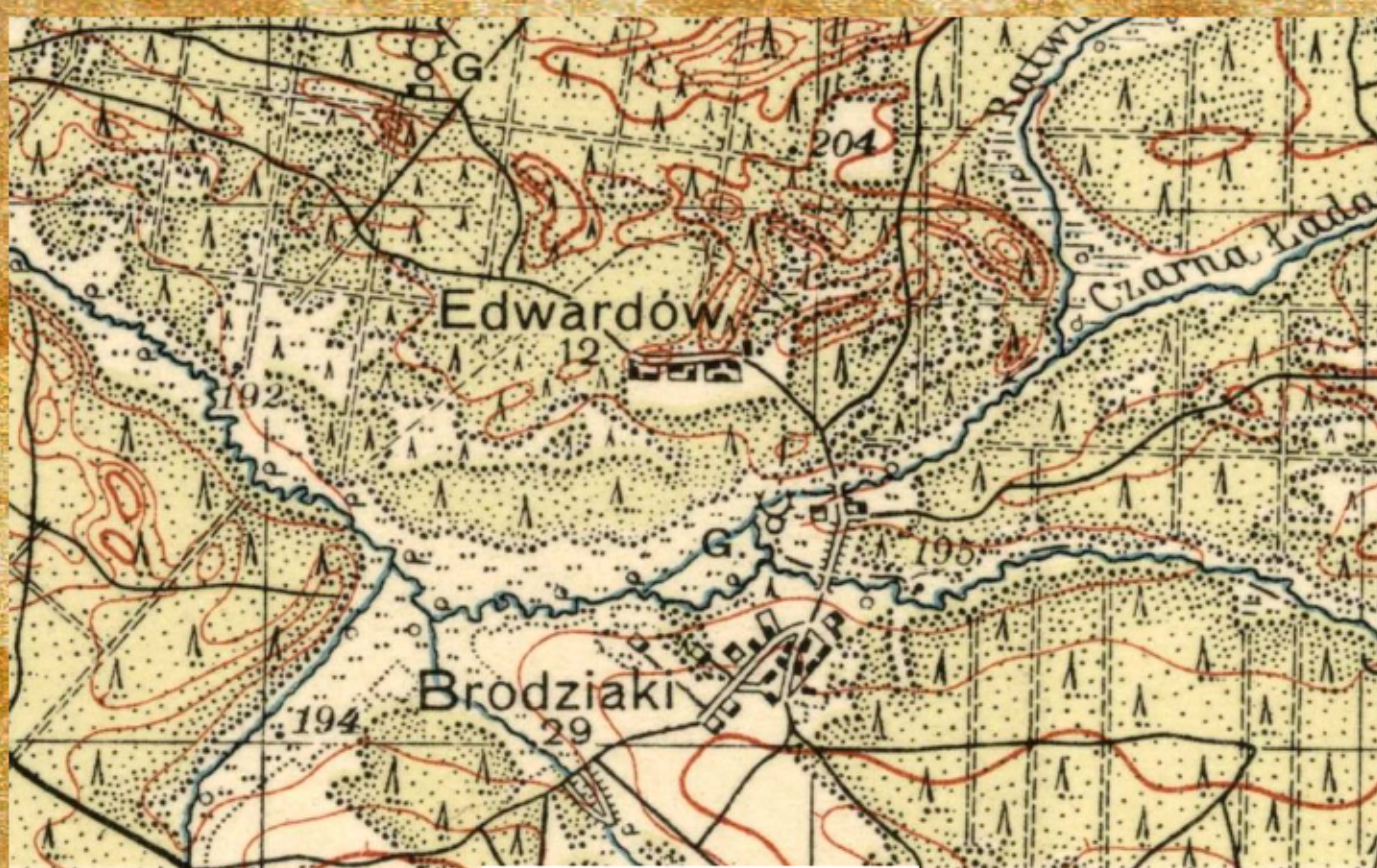
Mapa austro-węgierska (1879 r.)



Brodziaki, Edwardów i Kociołki na mapie z 1914 r.



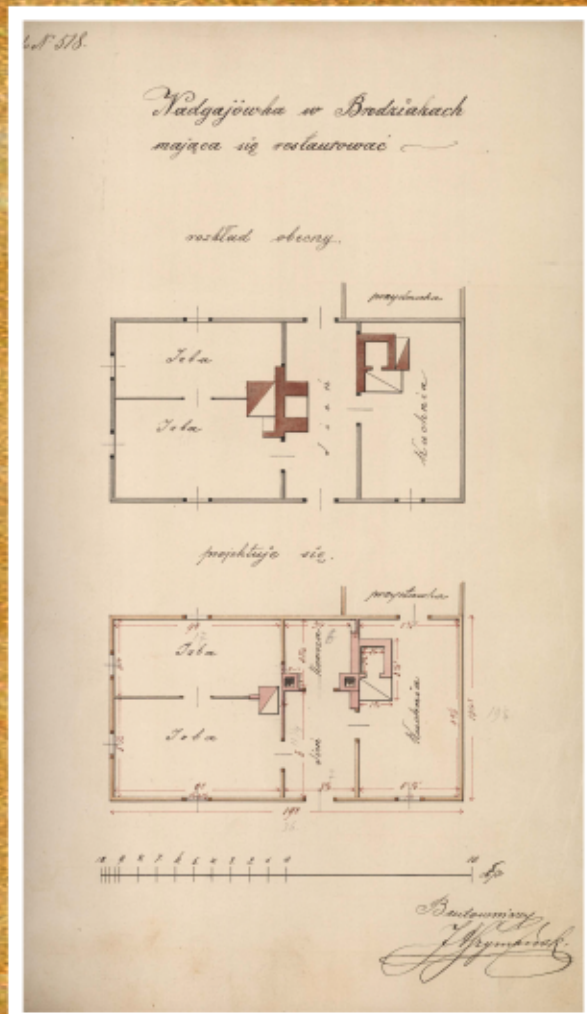
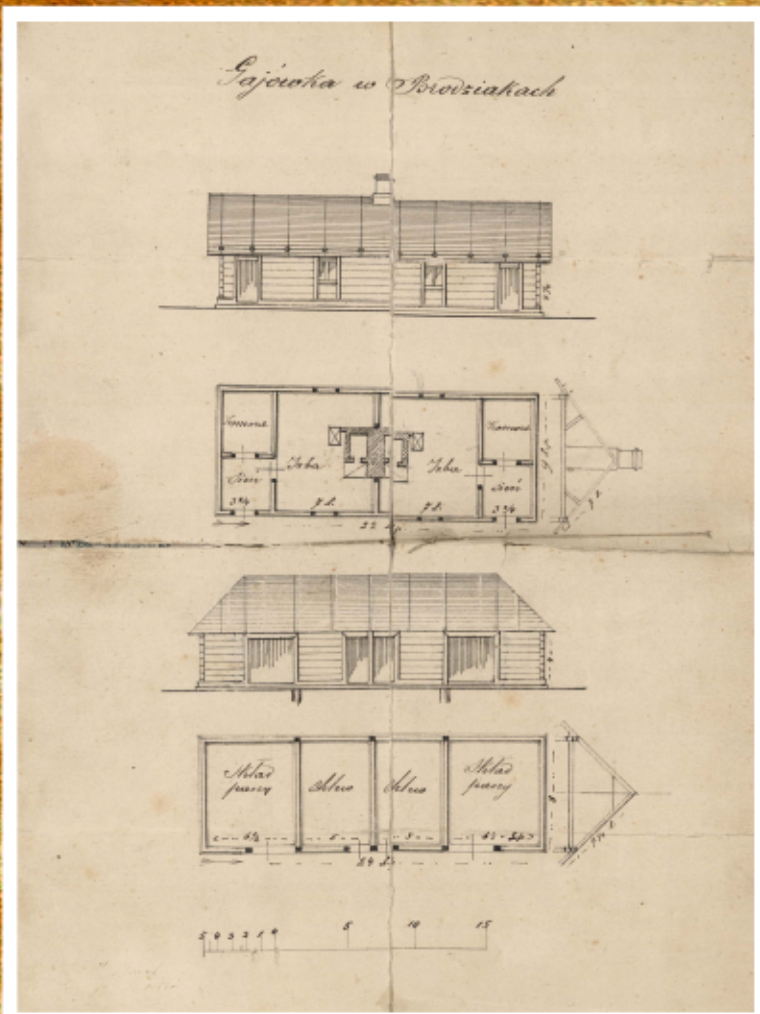
Mapa rosyjska (1915 r.)



Mapa WiG (1936)

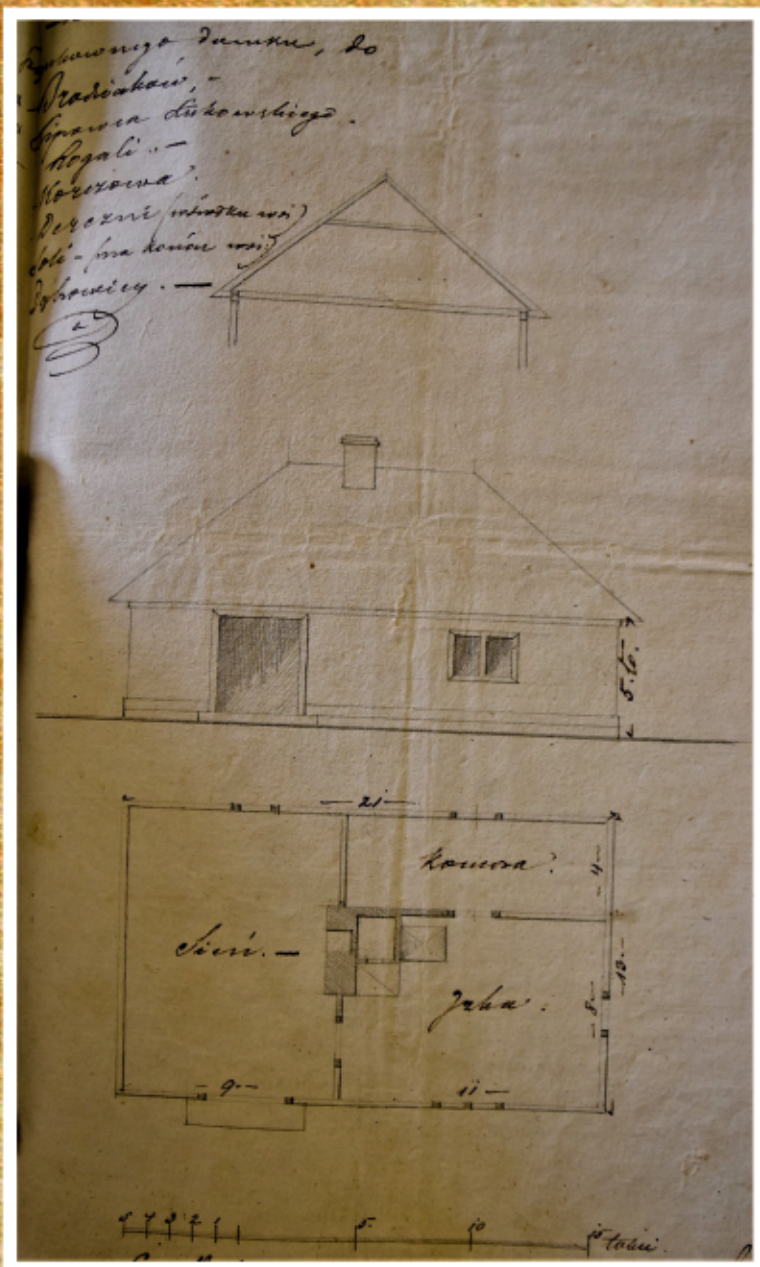






### Gajówka i leśniczówka

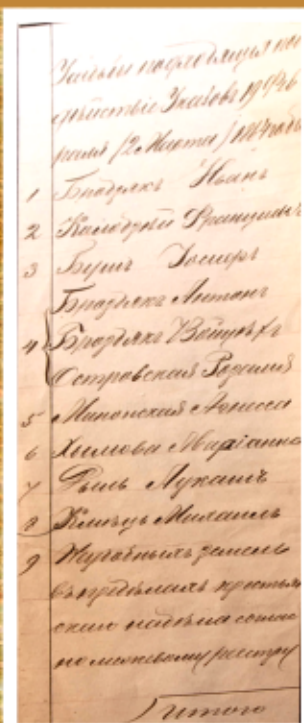
Leśniczy i gajowi mieszkali w Brodziakach, początkowo w domach gospodarzy, już pod koniec XVIII w. Nadgajowy mieszkał w chałupie Franciszka Brodziaka jeszcze w 1840 r. W 1842 r. podjęto decyzję o budowie nowego domu dla leśniczego w okolicy obecnej leśniczówki w Brodziakach (po drugiej stronie drogi). Rok później nowy gajowy Ździebło gospodarował już w budynku mieszkalnym, stajni, na podwórku z ogrodzeniem, w ogrodzie warzywnym, uprawiał także pole oraz tąki dookoła gajówki. Leśniczym w tym czasie był Pan Kobyłański. Po kilkudziesięciu latach leśniczówka wymagała gruntownego remontu. Prace remontowe starych zabudowań rozpoczęły się w 1883 r. i obejmowały przebudowę Nadgajówki, stodoły z oborą, stajni i chlewów, wejścia do piwnicy, kloaki, ogrodzenia, studni oraz mieszkań gajowego Piskorskiego i szlakołowego. Prace remontowe zakończyły się w latach 90-tych XIX w., a odrestaurowany wtedy budynek leśniczówki zachował się do dnia dzisiejszego.



### Karczma w Brodziakach

Mały domek szynkowy (karczma) istniał w Brodziakach już w I połowie XIX w. i przeznaczony był przede wszystkim dla podróżnych na trakcie z Tarnobrzegu do Szczepieszyna i Zamościa. W 1845 r. budynek podpadł tak dalece, że „żadnego szynkarza w niej utrzymać niepodobna”. Karczma była wybudowana z kregłaków „z dachem słomą pokrytym zaledwie utrzymującym się, w której drzewo ściennie same próchno”. Sytuację pogorszyło również poprowadzenie w tym czasie nowego traktu z Józefowa i Aleksandrowa do Bilgoraja przez Smółsko, gdzie stawiano nową karczmę. W roku 1847 stan dachu pogorszył się na tyle, że szynkarza nie chciała zostać w karczmie na zimę. W tym czasie władze ordynackie postanowiły wybudować nową karczmę i przenieść ją bliżej szlaku z Tarnobrzegu do Szczepieszyna, bo podróżni „często u włościan schronienia szukają lub na drodze popasują nie mogąc zjeżdżać z ciężarami”.

W marcu 1850 r. zakończono budowę nowych domów szynkowych w Dereżni, Brodziakach oraz Dąbrowicy. Starą chałupkę karczenną, mieszczącą się przy dawnej drodze na Aleksandrow, zakupił od Ordynacji gospodarz Szymon Solak z Brodziaków.



1	1	Cołtacz	Александр	100	18	48	6	24	24	175
2	2	Бидіч	Войцех	50	7	40	2	25	14	57
3	3	Бур	Увар	100	19	385	6	284	26	108
4	4	Бур	Увар	50	7	293	2	25	12	57
5	5	Бродзіак	Войцех	100	21	285	6	288	23	291
6	6	Бродзіак	Войцех	100	16	220	5	280	22	280
7	7	Cołtacz	Александр	100	17	17	5	183	24	183
8	8	Бродзіак	Александр	100	18	179	3	189	22	189
9	9	Бур	Увар	100	18	178	5	183	22	183
10	10	Бур	Увар	100	17	200	5	183	23	208
11	11	Бур	Увар	100	22	220	7	236	29	236
12	12	Cołtacz	Александр	100	4	80	2	183	7	183

### Nadanie ziemi chłopom

Po uwłaszczeniu chłopów na mocy ukazu carskiego z 2 marca 1864 r., rozpoczął się proces przekazywania chłopom ziemi na własność. Tabele likwidacyjne zawierają wykaz gospodarzy, którzy otrzymali ziemię, a także szczegółowe informacje o nadanym im areale pól, łąk, ugorów i nieużytków.

Gospodarze we wsi Brodziaki po uwłaszczeniu:

1. Solał Michal
2. Bidič Wojciech
3. Rde Paweł
4. Brodziak Wojciech
5. Solał Maciej
6. Brodziak Andrzej
7. Nisio Agnieszka
8. Maciocha Józef
9. Solał Antoni

Gospodarze we wsi Edwardów po uwłaszczeniu:

1. Brodziak Jan
2. Kolodziej Franciszek
3. Burz Józef
4. Brodziak Antoni
5. Brodziak Walenty
6. Ostrowska Rozalia
7. Michońska Agnieszka
8. Chyłowa Marianna
9. Dyl Łukasz
10. Kmieć Michal



### Nadanie ziemi chłopom

W 1927 r. rozpoczął się proces zniesienia serwitutów (służebności), na mocy których mieszkańcy Brodziaków mogli w okolicznych lasach jak np. zbieranie drewna na opał i na budowę itd. W zamian za zrzeczenie się tych przywilejów, włościanie wsi Brodziaki otrzymali od Ordynacji Zamojskiej nadziały gruntów leśnych w lesie Łodyżki Małe, Łowisko oraz Kołatka. Zebrania w tej sprawie trwały do 1930 r., kiedy wreszcie sfinalizowano przekazanie gruntów mieszkańcom Brodziaków.





Edwardów z lotu ptaka (fot. UG Biłgoraj)



Brodziaki z lotu ptaka (fot. UG Biłgoraj)







Meandry Czarnej Łady pomiędzy Biłgorajem a Brodziakami (fot. UG Biłgoraj)



Brodziaki z lotu ptaka (fot. Studio K)





# Dzieje Brodziaków i Edwardowa do II wojny światowej

## Brodziaki – wieś rodzinna

W miejscu, gdzie dzisiaj istnieją wsie Brodziaki i Edwardów dawniej rosła prastara Puszcza Solska, która do dzisiaj jest jednym z największych kompleksów leśnych w Polsce. W połowie XVI w. Puszcza Solska należała do królów polskich i wchodziła w skład starostw krzeszowskiego, zamechskiego i lubaczowskiego. Część tych terenów znajdowało się w tym czasie w posiadaniu rodzin szlacheckich Górków, Gorajskich, Chmieleckich i Latyczynskich. Na przełomie XVI i XVII w. większość obszaru Puszczy Solskiej i jej obrzeży włączył do swojej ordynacji Jan Zamojski, hetman i kanclerz wielki koronny, a granica pomiędzy Ordynacją Zamojską a dobrami Gorajskich (później innych właścicieli) przebiegała fragmentem rzeki Czarnej Łady, oddzielając tym samym późniejsze wsie Brodziaki i Edwardów.

## Osada leśna zwana Maziarnia i Dębowe w XVII i I połowie XVIII w.

Prekursorem rodu Brodziaków był Wojciech Brodziak, pochodzący najprawdopodobniej z okolic Soli. Imię Wojciech możemy uznać za imię rodowe Brodziaków, gdyż powtarza się ono praktycznie w każdym pokoleniu i było nadawane zazwyczaj najstarszemu synowi. Wojciech Brodziak żyjący w II połowie XVII w. (wzr. z żoną Katarzyną miał następujące potomstwo: najstarszy syn, a również Wojciecha, ur. w 1668 r.), Bartłomiej (ur. w 1670 r.), Mariannę (ur. 1671 r.), Sebastiana (ur. 1674 r.), Józefa (ur. 1677 r.), Szymona (ur. 1679 r.) oraz Antoniego (ur. 1682 r.). Nie da się tego powiedzieć z całą pewnością, ale nie wykluczone, że to właśnie Wojciech Brodziak osiedlił się w tym czasie jako pierwszy na Brodziakach (dawniej zwanych Maziarnią bądź Dębowym) i założył tam maziarnię. Możliwe jest również, że Wojciech, przyjął nazwisko Brodziak po założeniu maziarni i osiedleniu się w okolicy brodów na rzece Czarnej Ładzie. Ważne jest, że od początku istnienia osady, do dnia dzisiejszego, mieszkańcy należeli do parafii w Puszczy Solskiej (dziś Parafia pw. Św. Marii Magdaleny).

## Brodziak, Róg i Solak – wspólna maziarnia i rozwój osady

Wiemy natomiast, że syn Wojciecha Sebastian Brodziak urodził się w 1674 r. w lesie „Maziarnia”, gdzie też mieszkał prawdopodobnie po ślubie z Zofią. Najstarszym synem Sebastiana i Zofii był znowu Wojciech, który urodził się 6 kwietnia 1707 r. Wiemy na pewno, że to właśnie tenże Wojciech Brodziak wraz z Andrzejem Rogiem oraz Wojciechem Solakiem posiadali w latach 40-tych XVIII w. piec maziarski (smolarnię) w Dębowym (wtedy Maziarnia, dzisiaj Brodziaki). To właśnie tych trzech gospodarzy należy uznać za założycieli wsi i to od nich wywodzą się rodziny, mieszkające do dzisiaj w miejscowości.

Maziarze karczowali okoliczne lasy i palili szczapy drewna w piecach maziarskich, czyli dołach wykopanych w ziemi, których ściany i brzegi ubijano, a czasem umacniano gliną. W dole palono najczęściej karpinę sosnową, z której pozyskiwano smołę (maź). Maź tę wykorzystywano do smarowania osi kół drewnianych, do budowania statków rzecznych, a także w innych gałęziach ówczesnego przemysłu. Maziarze z Brodziaków - Wojciech Brodziak, Andrzej Róg oraz Wojciech Solak – w zamian za możliwość produkcji i sprzedaży mazi, musieli płacić wspólnie czynsz pieniężny Ordynatom Zamojskim o łącznej wysokości 60 złotych polskich.

Ciężka praca w maziarni najwyraźniej się opłacała, skoro osada rozwijała się zarówno ludnościowo, jak i gospodarczo. W latach 50-tych XVIII w. osadnicy nadal zajmowali się wyrobem mazi, stopniowo także karczowali okoliczne lasy i wyrabiali tam pola. Maziarze w Brodziakach uprawiali również tzw. sznury (pola i łąki małej wielkości), za co płacili czynsz pieniężny. Wojciech Brodziak oraz Andrzej Róg uiszczali opłatę ze pola w Niwie Dworskiej (dzisiejsze pola Smółska Dużego). W tym też czasie postępowal karczunek okolicznych lasów, m.in. pod Łowiskiem, a także wokół starych pól i łąk przy osiedlisku. Mieszkańcy Brodziaków korzystali także z nowych łąk niedaleko rzeki Ratwicy oraz z rzeką Czarną Ładą. W tym czasie połowę czynszu za maziarnię płacił Wojciech Brodziak z bracią (30 złotych polskich), mniejszą część Andrzej Róg (20 złp.), a najmniejszą Wojciech Solak (10 złp.). Maziarnia istniała do lat 80-tych XVIII w. Kiedy wykarczowano stare drzewostany dookoła domów, a władze Ordynacji Zamojskiej stopniowo zakazywały zakładania smolarni, maziarnię w Brodziakach zlikwidowano.

## Wioska Budziarzy

Budziarze Brodziaki		Solaki	
1. Szymek Brodziak	2. 2. 2. 2. 2. 2.	1. 1. 1. 1. 1. 1.	
2. Janek Brodziak	2. 1. 2. 1. 1. 1.		
3. Józef Brodziak	2. 1. 2. 1. 1. 1.		
4. Tomek Brodziak Lesny	2. 2. 2. 2. 2. 2.		
5. Michał Róg	2. 2. 2. 2. 2. 2.		
6. Wawrzek Brodziak	2. 2. 2. 2. 2. 2.		
7. Tomek Solak		1. 1. 1. 1. 1. 1.	
8. Michał Solak		2. 2. 2. 2. 2. 2.	
9. Michał Solak		2. 2. 2. 2. 2. 2.	
10. Janek Solak		2. 2. 2. 2. 2. 2.	
11. Woytek Solak		2. 2. 2. 2. 2. 2.	

rejestr Budziarzy w Brodziakach z 1786 r. (źródło: APL, AOZ, sygn. 1711)

Moment ten możemy traktować jako przekształcenie osady przemysłowej w formie maziarni, w osadę leśną, zamieszkiwaną przez Budziarzy, osadników leśnych, na terenie Ordynacji Zamojskiej. Wywodzili się oni z chłopów z okolicznych wsi i zajmowali się głównie gospodarką leśną, bartnictwem, a także uprawiali małe śródleśne pola i łąki (tzw. sznury), z których opłacali czynsz. Tylko najubożsi z nich odrabiali pańszczyznę, większość za swoje powinności opłacała czynsz pieniężny oraz wyjeżdżała w razie potrzeby furmankami tam, gdzie nakażą władze ordynackie.

Wiele cennych informacji o ówczesnych mieszkańcach Brodziaków daje inwentarz, opisujący Budziarzy w lasach rewiru tarnogrodzkiego oraz ich powinności i dobytek<sup>1</sup>. Budziarze w Brodziakach mieszkali „z dawna” w jednym miejscu, blisko siebie, a w osadzie mieszkał ordynacki leśniczy. Wypełniali oni swoje powinności częściowo do Zwierzynca, częściowo do Majdanu Księżpolskiego. Tomasz Brodziak, Michał Solak i Michał Luchowski pełnili funkcje Leśnych, a ich zadaniem było pilnowanie lasów, należących do Ordynacji Zamojskiej, za co otrzymywali przydział gruntów do uprawy. Inwentarz z 1786 r. wymienia w Brodziakach następujących gospodarzy: Szymek Brodziak, Jędruch Brodziak, Józef Brodziak, Tomek Brodziak, Michał Róg, Wawrzek Sieradzki, Tomek Solak, Michał Luchowski, Michał Solak, Stach Fusiarsz, Woytek Przekaza. Budziarze z Brodziaków posiadali w swoich gospodarstwach woły (większość po 2 sztuki), konie (po 1 i po 2 sztuki), krowy (po kilka sztuk), owce (po kilka sztuk). Kilku Budziarzy z Brodziaków zajmowało się także bartnictwem (Michał Róg i Wawrzek Sieradzki posiadali po 20 pni pszczelich).

Niedaleko Brodziaków mieszkali w przysiółkach Michał Ratay, Franek Ratay, Oleszko Kobel (koło mostu Koblówka) – w dzisiejszym lesie Ratajówki, a także Jędrzej Luchowski, Wawrzek Luchowski, Szymek Luchowski – nad rzeką Czarną Ładą.

Po koniec XVIII w. przyjęła się już powszechnie obecna nazwa osady od nazwiska najliczniejszych mieszkańców, czyli Brodziaków. Warto wiedzieć, że wszyscy oni wywodzą się od protoplasty rodu Wojciecha Brodziaka, żyjącego jeszcze w XVII w.



Brodziaki i okolice na Planie Majdanu Kiepskiego z 1823 r. (źródło: APL, AOZ, sygn. 209)

## Brodziaki w XIX w.



Kapliczka w Brodziakach pośród lip, ufundowana przez Szymona i Franciszkę Solaków w 1840 r., jest jednym z najstarszych zabytków tego typu w powiecie bilgorajskim

Na początku XIX w. mieszkańcy Brodziaków (wg. Spisu z 1810 r. mieszkało tutaj 80 osób) cieszyli się dość dobrą sytuacją materialną. Niemal każdy gospodarz posiadał wtedy konia, po dwa woły, kilka krów i owiec. We wsi i w najbliższych lasach mieszkało było wtedy 14 chałup i mieszkali tam jako głowy rodzin: Wawrzek Brodziak, Franek Brodziak, Antoni Brodziak, Walenty Brodziak, Michał Róg, Łukasz Róg, Jakub Sieradzki, Kazimierzowa Solaczka, Wojciech Solak, Jakub Solak, Michał Kapka, Józef Solak, Michał Kurzyna, oraz Marcin Przekaza. Pod względem administracyjnym Brodziaki jeszcze wtedy nie były odrębną wsią, a osadą leśną, leżącą w granicach Majdanu Księżpolskiego.

Po wyniszczających wojnach z I połowy XIX w., śródleśna ludność zbiedniała, a część mieszkańców musiała już odrabiać pańszczyznę do dworu w Majdanie Księżpolskim (dzisiaj Majdan Stary i Majdan Nowy). Po 1824 r. władze Ordynacji dokonały regulacji gruntów, a mieszkający w lasach Budziarze zostali przymusowo przeniesieni do okolicznych, większych wsi. Nie zmienił się jednak układ przestrzenny Brodziaków, które jako jedno z nielicznych miejscowości zachowały swój oryginalny charakter do dnia dzisiejszego.

W połowie XIX w. w Brodziakach powstała nowa karczma, a także gajówka (patrz tablica). W latach 1887 i 1888 w lesie Łodyżki pod Brodziakami istniała również ordynacka gontarnia (zakład produkujący gonty drewniane). W gontarni pracowali rzemieślnicy z okolicznych wsi, a wyprodukowane gonty składowano na placu w lesie Łodyżki oraz na placu w Brodziakach. Niskie zyski z produkcji gontów przyczyniły się do szybkiego zaprzestania działalności gontarni w Brodziakach.

Po powstaniu styczniowym chłopom z Królestwie Kongresowym nadawano ziemię na własność (na mocy ukazu carskiego z 2 marca 1864 r.). Również właściciele Brodziaków otrzymali nadziały ziemi, którymi mogli dowolnie rozporządzać (patrz tablica). Wtedy jeszcze nie zlikwidowano serwitutów (np. zbieraniem suszu czy wypasaniem bydła w lesie) których egzekwowanie przez właścian wielokrotnie kończyły się zatargami z ordynacką służbą leśną i administracją. Pod koniec XIX w. oprócz coraz bardziej rozgałęzionych rodzin Rogów, Brodziaków czy Solaków, na Brodziakach zamieszkiwali także Żerebce, Zanie, Koble, Kurzyny, Łaty, Maciochy, Nizie oraz Pudły. (AP w Kraśniku, Akta gminy Sól, sygn. 667)

I wojna światowa dotknęła pośrednio również mieszkańców Brodziaków. W działaniach wojennych, w carskim wojsku walczyli Franciszek Róg (syn Franciszka i Agnieszki), Maciej Maciocha a także Jan Brodziak. Do domu z wojny nie powrócił z kolei Franciszek Róg (syn Wojciecha i Marianny) (AP w Kraśniku, Akta gminy Sól, sygn. 524)

W latach przedwojennych w Brodziakach było 27 domów, a głowami rodzin byli: Żerebce Michał (pod nr. 1), Maciocha Andrzej (nr 2), Solak Jan (nr 3), Solak Michał (nr 4), Wardach Jan (nr 5), Dziwura Franciszek (nr 6), Brodziak Wawrzyniec (nr 7), Paluch Jan (nr 8), Solak Franciszek (nr 9), Brodziak Franciszek (nr 10), Brodziak Andrzej (nr 11), Brodziak Jan (nr 12), Róg Józef (nr 13), Będziuch Wawrzyniec (nr 14), Róg Franciszek (nr 15), Róg Wojciech (nr 16), Róg Stanisław (nr 17), Róg Franciszek (nr 18), Róg Wawrzyniec (nr 19), Dudek Feliks (nr 20), Brodziak Franciszek (nr 21), Brodziak Jan (nr 22), Brodziak Józef (nr 23), Skiba Józef (nr 24), Kapuśniak Wojciech (nr 25), Maciocha Jan (nr 26), Zań Antoni (nr 27).

Ze względu na to, że we wsi występowało wiele osób, noszących to samo nazwisko, a także wielokrotnie imię i nazwisko, w celu odróżnienia osób na co dzień posługiwano się pseudonimami, o których pamięć zachowała się do dzisiaj.

## Edwardów – wieś tajemnicza



Zaginiona osada i gajówka Kociołki obecnie

Niewielka osada leśna Edwardów została założona z inicjatywy Stanisława Nowakowskiego na początku XIX w. i nosi nazwę od jego syna, Edwarda. Na mapach spotyka się również nazwę Edwardówka, a okoliczni mieszkańcy nazywali ją Wymysłówka. Dzieje Edwardowa, choć położonego tak blisko Brodziaków, do pewnego momentu toczyły się nieco inaczej, jakby odrębnie. Przede wszystkim Edwardów leżał w prywatnych dobrach bilgorajskich – granica z Ordynacją Zamojską przebiegała pomiędzy Edwardowem a Brodziakami. Chłopi z Edwardowa mieli więc inne powinności i przywileje niż chłopi z ordynackich Brodziaków, widoczne jest to choćby po tym, że mieszkańcy tej wsi do dzisiaj nie posiadają na własność lasów, przystępując im za to nadal serwituty leśne. Granica nie przeszkadzała jednak w nawiązywaniu dobrych kontaktów pomiędzy mieszkańcami obu wsi, m.in. poprzez małżeństwa i inne koneksje rodzinne.

W XIX w. w Edwardowie mieszkali rodziny Brodziaków, Kołodziejów, Burzów, Ostrowskich oraz Dylów. Z kolei w latach 30-tych XX w. odrębne domy posiadali gospodarze (głowy rodzin): Brodziak Antoni (pod nr. 1), Brodziak Wawrzyniec (pod nr. 2), Kołodziej Katarzyna (pod nr. 3), Burz Jan (pod nr. 4), Brodziak Franciszek (pod nr. 4), Ostrowski Jan (pod nr. 5), Ostrowski Franciszek (pod nr. 6), Dyl Antoni (pod nr. 7), Dyl Marcin (pod nr. 8), Dyl Grzegorz (pod nr. 10). Kociołki: Chyl Piotr, Łęgowicz Kazimierz, Kuliński Waclaw oraz Wolanin Jan. Przed II wojną światową władze państwowe dążyły do wysiedlenia Edwardowa i – podobnie jak w Kociołkach – przeszkadzała jednak terenu po wsi. Chłopi jednak nie zgodzili się na opuszczenie lasów.

W okolicy Edwardowa jest wiele miejsc tajemniczych i pełnych historii. Wzrost z osadzeniem wsi, w Edwardowie wybudowano również znaczną karczmę z zabudowaniami gospodarczymi, widoczną m.in. na mapie z 1843 r., a miejsce gdzie istniała, do dzisiaj jest odwiedzane przez poszukiwaczy historii.

Blisko Edwardowa istniała od I poł. XIX w. – dzisiaj już zaginiona – osada leśna Kociołki. W przysiółku Kociołki, który administracyjnie należał do wsi Edwardów i liczył kilka domostw. Przed II wojną światową wieś zlikwidowano, mieszkańców przeniesiono do Bilgoraja, a z rozebranych domostw wybudowano gajówkę, zlikwidowaną kilka lat po II wojnie światowej. Tak po wsi, jak i po gajówce pozostały jedynie zapadiska i doły, a także obmurowany kwadratowy dół.

Niedaleko Kociołek, znajduje się miejsce zwane Donicą, które jest owiane legendą do dnia dzisiejszego. Według podań okolicznych mieszkańców kiedyś, może jeszcze w XIX wieku lub nawet dawniej, miał stać tutaj drewniany kościółek, który zapadł się pewnej nocy. Jedynym śladem po nim jest to owalne bagienko i mała kapliczka, przycmowana do pobliskiej sosny. Nie udało się jednak do tej pory potwierdzić tego przekazu w źródłach historycznych.





# Brodziaki i Edwardów w czasie II wojny światowej

## Mapie Puszczy Solskiej – część I (wyd. II)

Spokojny i uporządkowany tryb życia mieszkańców Edwardowa i Brodziaków przerwał wybuch II wojny światowej 1 września 1939 r.

W czasie kampanii wrześniowej w Brodziakach stacjonował Szpital Polowy nr 502 pod dowództwem mjr dr Stanisława Augustyna. Prawdopodobnie wtedy przy kapliczce pochowano żołnierza, którego ciało później zabrała rodzina. Z kolei w Edwardowie w nocy z 15 na 16 września stał ztab 23 Dywizji Piechoty płk Władysława Powierzy, który ułożył się „za górą”, gdzie też zniszczono tabory. Wspomina to wybitny pisarz Melchior Wańkowicz w książce „Wrzesień żagwiący”. Po kampanii wrześniowej w okolicznych wsiach przechowywano uciekinierów, tak ludność cywilną, jak i żołnierzy polskich. Brodziaki i Edwardów były bezpiecznym miejscem schronienia także dla konspiratorów, czy rannych partyzantów także i później.

### Akcje wysiedleńcze w lecie 1943 r.

Pod koniec czerwca 1943 r. rozpoczął się najtragiczniejszy okres w dziejach Brodziaków i Edwardowa. We wtorek rano 29 czerwca 1943 r. Brodziaki zostały otoczone przez wojsko niemieckie. Według relacji mieszkańców żołnierze wkroczyli od strony Leśniczówki. Część niemieckich żołnierzy, którzy mieli zamknąć okrażeń od strony Aleksandrowa spóźniło się, co umożliwiło ucieczkę do lasu rodzin których domy leżały blisko lasu łądyki. W tym czasie ukrywająca się w piwnicy Zofia Róg została zabita przez żołnierza niemieckiego. Pozostali, którym nie udało się uciec, mieli chwilę na spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy, a później zostali zegnani na zagrodę u Roga, która była już obstawiona wojskiem z karabinami maszynowymi. W tym czasie Niemcy nakazali kilku chłopcom, aby poszli kosić trawę dla koni na łąki Wolańskie. Wykorzystali oni sytuację i uciekli do lasu, dzięki czemu nie zostali wywiezieni.

Według relacji mieszkańców Niemcy początkowo zamierzali rozstrzelać wszystkich złapanych, jednak po jakimś czasie przenieśli ludzi na podwórko u Palucha (dzisiaj tzw. Pyzowie), u Wardacha oraz u Maciocha. Stamtąd, prawdopodobnie po jednej łący, wywieziono ich do Zamościa. Po kilku dniach z obozu przejściowego w Zamościu przeniesiono ich do obozu koncentracyjnego w Majdanku. Wtedy też dokonano selekcji – niektórych przetransportowano na roboty przymusowe do Niemiec, reszta pozostała w obozie, skąd, ci co przeżyli, wrócili jesienią. We wsi jeszcze przez kilka dni pozostawała niewielka grupa żołnierzy niemieckich oraz młode dziewczyny, które zajmowały się dojeniem krów oraz opiekowały się bydłem i piekły chleb. Im również udało się pozostać w Brodziakach i ukryć.

Ci, którzy uciekli w lasy łądowski i łądyki po jakimś czasie zebrał się w jedną grupę, licząc kilkadziesiąt osób. Zdecydowano się przejść rzekę Czarną Ładę i pomaszerować w lasy ordynackie. Uciekinierów prowadził Franciszek Róg, a sam korowod składał się z dorosłych, dzieci i bydła. W nocy dotarli oni na pagórek pośród bagien zwany „W Sigle”, gdzie wybudowali szałas z gałęzi. Przez kilka dni na tym leśnym pagórku życie toczyło się niemal jak w wiosce, wtedy jednak rozpoczęła się kolejna akcja niemiecka na lasy. Grupa przeniosła się za rzekę Smolnik, gdzie szczęśliwie przeczekała kolejną obławę.

Edwardów został wysiedlony w podobnym czasie, kiedy i Brodziaki. Niemcy otoczyli wieś, a ludzi zegnali na jeden plac we wsi, po czym poprowadzili ich pod Leśniczówkę w Brodziakach. Stamtąd samochodami wywieziono ich do Zwierzynca, po czym na Majdank. Część wysiedlonych wywieziono na przymusowe roboty, skąd wrócili dopiero w latach 1945/1946, z kolei z Majdanku ludzie powrócili jesienią 1943 r. Niemcy pozostawili we wsi młodzież do pracy, nad którą pieczę sprawował tzw. „Czarny łepek”. Niektórym udało się ukryć, a kilkoro dzieci, które pasły krowy w lesie, także pozostało w wiosce. Po odejściu żołnierzy niemieckich ze wsi, w opustoszałej niewielkiej osadzie pozostała jedynie młodzież oraz dorosła Marianna Dylowa. Wspólnymi siłami udało się dobrze zaopiekować dobytkiem i polami.

## Rok 1944

W latach 1943 i 1944, w czasie najbardziej silnej działalności oddziałów partyzanckich, drogę z Biłgoraja przez Edwardów, Brodziaki, koło Margoli do Trzepietniaka i dalej, zwano w słownictwie partyzanckim „Bandziorską Drogą”. Właśnie tędy oddziały partyzanckie maszerowały na akcje dywersyjne do Biłgoraja.

Wczesną wiosną 1944 r. niedaleko Brodziaków został założony obóz partyzancki Józefa Steglańskiego Ps. Corda, a do głównej bazy zaopatrzeniowej oddziału, zapewne dlatego na początku czerwca 1944 r., w święto Trójcy Świętej rano Brodziaki zostały ostrzelane przez samolot niemiecki z broni maszynowej. W tym czasie we wsi stacjonowali partyzanci. Spłonęła jedna chałupa u Rogów (Trusków), w której zapaliła się komora z przedziemem. Mimo próby ugaszenia pożaru, chałupa spłonęła. Palili się również plot jednego z gospodarstw, a w wyniku ostrzału lekko ranna została Katarzyna Brodziak. Niemcy zrzucili również bomby na Edwardów – być może w tym samym czasie – jednak ta, która spadła w środku wsi na szczęście nie wybuchła.

W dniu 21 czerwca 1944 r. Niemcy rozpoczęli ogromną akcję przeciwpartyzancką o kryptonimie Sturmwind II (Wicher II), która miała na celu zniszczenie oddziałów partyzanckich w lasach Puszczy Solskiej. Tego samego dnia linia niemiecka wkroczyła od strony Biłgoraja do Puszczy Solskiej. Przy Leśniczówce w Brodziakach ułożył się pluton „Pazura” z oddziału „Corda”, w skład którego wchodził chłopcy z Brodziaków, Edwardowa, Smółska, Majdanu i Biłgoraja. Do potyczki przy Leśniczówce nie doszło, a partyzanci wycofali się głębiej w lasy, gdzie szczęśliwie przeczekał obławę niemiecką. Trzech partyzantów z Brodziaków brało udział w bitwie pod Osuchami w dniu 25 czerwca 1944 r. Jan Brodziak wrócił po kilku dniach, Marcin Brodziak został ujęty i wywieziony do Majdanku (przeżył i wrócił do domu), z kolei Wawrzyniec Róg ps. Lis zginął bez wieści, a jego ciała nie odnaleziono do dzisiaj.

W dniu 21 czerwca 1944 r. Niemcy wkroczyli do Brodziaków, złapanych ludzi zegnali na podwórko Maciocha (koło kapliczki), po czym po kilku godzinach rozpuścili do domów. Prawdopodobnie wtedy do Majdanku wywieziono Michała Żerebca, który zmarł tam w lipcu 1944 r.

### Partyzanci z oddziału „Corda” z miejscowości Brodziaki i Edwardów.

- z miejscowości Brodziaki:

1. Brodziak Jan „Wonitka”
2. Brodziak Józef
3. Brodziak Marcin
4. Brodziak Roman
5. Paluch Stanisław „Świder”, był gońcem, jeździł na rowerze od plutonu do plutonu.
6. Róg Feliks
7. Róg Franciszek „Dąb”
8. Róg Wawrzyniec „Lis”
9. Skiba Bolesław
10. Solak Antoni „Wrona”

- z miejscowości Edwardów:

1. Jan Ostrowski
2. Kazimierz Brodziak

## WYKAZ STRAT OSOBOWYCH PODCZAS OKUPACJI NIEMIECKIEJ

Według danych z archiwów oraz relacji ustnych mieszkańców w wyniku okupacji niemieckiej ze wsi Brodziaki zmarło dziewięć osób, a z Edwardowa pięć.

Wykaz osób zmarłych w wyniku okupacji niemieckiej ze wsi Brodziaki:

1. Brodziak Franciszek, syn Marcina i Rozalii z Paczósów, ur. 2 października 1863 r., wywieziony 29 czerwca 1943 r., zginął w Majdanku w lipcu 1943 r. w wieku 80 lat. Pozostawił dzieci: Agnieszkę, Karolinę i Jana.
2. Róg Stanisław, syn Wojciecha i Marianny z Paluchów, ur. 4 kwietnia 1883 r., zmarł w obozie na Majdanku 10 sierpnia 1943 r. w wieku 60 lat. Miał żonę Katarzynę i dzieci: Agnieszkę i Feliksa.
3. Róg Stefania, córka Józefa i Karoliny Rogów, ur. 12 kwietnia 1940 r., zm. w lipcu 1943 r. na Majdanku w wieku 3 lat.
4. Róg Marianna (Maria), córka Jana i Agnieszki z Pijków, panna, ur. 4 grudnia 1862 r., wywieziona 29 czerwca 1943 r., zginęła w lipcu 1943 r. na Majdanku w wieku 81 lat.
5. Maciocha Antoni, syn Wawrzyńca i Franciszki z Kapków, ur. w 1912 r. lat 31, rozstrzelany w styczniu 1943 r. przed więzieniem w Biłgoraju, oskarżony o ukrywanie Żydów.
6. Maciocha Michał, syn Wawrzyńca i Franciszki z Kapków, ur. w 1909 r. lat 34, rozstrzelany w styczniu 1943 r. przed więzieniem w Biłgoraju, oskarżony o ukrywanie Żydów.
7. Żerebiec Michał, wywieziony do Majdanku prawdopodobnie 21 czerwca 1944 r. gdzie zginął w lipcu 1944 r. w wieku 88 lat.
8. Róg Wawrzyniec, ur. 24 kwietnia 1896 r., pseudonim „Lis” w oddziale AK „Corda”, zginął bez wieści po bitwie pod Osuchami 25 czerwca 1944 r. w wieku 48 lat. Jego ciała nie odnaleziono do dzisiaj. Pozostawił siedmiu dzieci i żonę.
9. Róg Zofia, córka Wawrzyńca i Ewy z Czerwonków, zastrzelona przez żołnierza niemieckiego w piwnicy gdzie się schowała w czasie akcji 29 czerwca 1943 r. w wieku 78 lat. Pochowana początkowo przy kapliczce w Brodziakach, później przeniesiona na cmentarz w Puszczy Solskiej.

Wykaz osób zmarłych w wyniku okupacji niemieckiej ze wsi Edwardów:

1. Burz Katarzyna (z domu Bazan), córka Mikotaja i Agnieszki z Kutrynow, ur. 6 września 1872 r. w Rogalach, wywieziona w czerwcu 1943 r. do obozu w Majdanku, gdzie zmarła 30 lipca 1943 r. w wieku 71 lat.
2. Burz Jan, syn Sebastiana i Anny z Żerebców, ur. 12 listopada 1862 r. wywieziony w czasie akcji wysiedleńczej w czerwcu 1943 r., zmarł w Majdanku 16 lipca 1943 r. w wieku 81 lat.
3. Solak Czesława, córka Jana i Agnieszki (z domu Ostrowska), ur. w 1939 r., zabrana z rodzicami w czasie akcji w czerwcu 1943 r., zmarła w Majdanku w wieku 4 lat.
4. Solak Stanisław, syn Jana i Agnieszki (z domu Ostrowska), zabrany z rodzicami w czasie akcji w czerwcu 1943 r., miał 1 rok i siedem miesięcy gdy zmarł w obozie w Majdanku w dniu 4 sierpnia 1943 r.
5. Franciszek Grabias, ur. w Dąbrowicy, niemowa, zabrany z Edwardowa razem z mieszkańcami Korczowa w czasie akcji 2 lipca 1943 r., zginął bez wieści w obozie w Majdanku.

Wystawę opracował Dominik Róg.



Brodziaki, Edwardów i okolice na Partyzanckiej Mapie Puszczy Solskiej – część I (wyd. II)



Ostatnie pożegnanie Anieli Solak przy kapliczce w Brodziakach w 1945 r. (zdjęcie ze zbiorów rodzinnych Janusza Siembidy)





